

Sygn. akt: III U 700/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 września 2013 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Załęska-Bartkowiak
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Małgorzata Laskowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 września 2013 r. w O.

sprawy z odwołania (...) sp. z o.o. w O.

przy udziale ubezpieczonego W. G. i zainteresowanego Zakładu Usługowo-Handlowego (...) w O.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.

o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego

na skutek odwołania (...) sp. z o.o. w O.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w P.

z dnia 25.07.2012r. **nr** (...)

orzeka:

- zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że ustala, iż W. G. nie podlega ubezpieczeniom społecznym jako pracownik z tytułu umów zlecenia zawartych z Zakładem Usługowo-Handlowym (...) w O. a wykonywanych na rzecz własnego pracodawcy tj. (...) sp. z o.o. w O. w okresie od dnia 20.08.2008r. do dnia 25.08.2008r.;
- w pozostałym zakresie oddala odwołanie;
- zasądza od (...) sp. z o.o. w O. na rzecz (...) Oddział w P. kwotę 60 (sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Sygn. akt IIIU 700/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 25 lipca 2012r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. stwierdził, że W. G. w wyszczególnionych okresach z tytułu umowy zlecenia zawartej Zakładem Usługowo-Handlowym (...) w O., a wykonywanej na rzecz własnego pracodawcy, tj. (...) sp. z o.o. w O. podlega ubezpieczeniom społecznym jako pracownik, a płatnikiem składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne za niego jest (...) sp. z o.o. w O..

Od powyższej decyzji odwołanie wniosła (...) sp. z o.o. w O.. Stwierdziła, że nie kwestionuje treści przepisów przytoczonych w decyzji oraz orzecznictwa SN wyrażonego w uchwale II UZP 6/09, lecz odmiennie ocenia stan faktyczny aniżeli uczynił to ZUS. Podniosła, że W. G. w ramach umów zlecenia zawartych z (...) w O. nie wykonywał prac na rzecz swego pracodawcy. Podniosła, że praca W. G. w ramach umów zleceń tylko pozornie była świadczona na rzecz (...) sp.z o.o. w O.. W rzeczywistości jednak rezultaty tej pracy konsumowane były przez firmę (...). (...), albowiem do niej należą cysterny, zatem ten podmiot jako jedyny czerpał korzyści z ich czyszczenia. (...) sp. z o.o. w O. nie czerpała z tego żadnych korzyści. Nadto podniósł, że w ocenie SN stosowanie art.8 ust.2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych dotyczy takiej pracy wykonywanej na podstawie umowy cywilnoprawnej na rzecz pracodawcy, która mogłaby być świadczona przez jej wykonawcę w ramach stosunku pracy z tym pracodawcą, z tym, że musiałby on wówczas przestrzegać przepisów m.in. o godzinach nadliczbowych, co w tej konkretnej sprawie, z uwagi na czasochłonność procesu czyszczenia cysterny nie mogło mieć miejsca.

W konsekwencji odwołujący wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji przez uznanie, że (...) sp. z o.o. w O. nie jest płatnikiem składek za W. G. z tytułu zawartych przez niego umów zlecenia.

W odpowiedzi na odwołanie ZUS wniósł o jego oddalenie. Podniósł, że w wyniku przeprowadzonej przez ZUS kontroli stwierdzono, że W. G., będący pracownikiem (...) sp. z o.o. w O., zawarł szereg umów zlecenia z (...) w O.. W wyniku tych umów były wykonywane takie prace jak: czyszczenie wewnątrz cystern kolejowych po mydłach żywicznych przychodzących do (...) sp. z o.o. w O. jako surowiec do produkcji oleju talowego, czyszczeniu płaszcza zewnętrznego cystern oraz różnego rodzaju prace remontowe na terenie (...) sp. z o.o. w O..

ZUS stwierdził, że prace te wykonywane były na rzecz (...) sp. z o.o. w O.. (...) w O. do wykonania prac zleconych jej przez (...) sp. z o.o. w O. zatrudniał jedynie pracowników (...) sp. z o.o. i czynił to na podstawie umów zlecenia

ZUS, powołując się na treść art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych, wskazał, że przepis ten rozszerza pojęcie pracownika dla celów ubezpieczeń społecznych poza sferę stosunku pracy. Rozszerzenie to dotyczy dwóch sytuacji:

- pierwszą jest wykonywanie pracy na podstawie jednej z wymienionych umów przez osobę, która taką umowę zawarła z własnym pracodawcą,
- drugą jest wykonywanie pracy na podstawie jednej z tych umów przez osobę, która taką umowę zawarła z osobą trzecią, jednakże w jej ramach wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy.

Podstawowym skutkiem uznania osoby wskazanej w przepisie art. 8 ust. 2a za pracownika, jest objęcie jej obowiązkowymi ubezpieczeniami: emerytalnym, rentowym, chorobowym i wypadkowym - tak jak pracownika. Z tych względów zdaniem ZUS ubezpieczony w spornych okresach, na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 13 ust. 1 i art. 36 ust. 1, 2 i 4 ustawy z dnia 13.10.1998r. o systemie ubezpieczeń, podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom jako pracownik, a płatnikiem składek jest (...) sp. z o.o. w O..

Organ rentowy podniósł nadto, iż jego stanowisko wyrażone w zaskarżonej decyzji znajduje oparcie w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 2.09.2009r., II UZP 6/09, zgodnie z którą pracodawca, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę w ramach umowy o dzieło zawartej z osobą trzecią, jest płatnikiem składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe z tytułu tej umowy (art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych).

W toku postępowania Sąd na podstawie art. 477¹¹ § 2 kpc wezwał do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanego Zakład Usługowo-Handlowy (...)w O., w którego imieniu Prezes pozostawił rozstrzygnięcie do uznania Sądu. Zgodnie z art.24 ustawy z dnia 23.05.1991r. o związkach zawodowych (tekst jedn. Dz.U. z 2001r., Nr 79, poz.854) – wszystkie związki zawodowe są uprawnione do prowadzenia działalności gospodarczej. Związek zawodowy prowadzący działalność gospodarczą w świetle postanowień art.4 ust.1 ustawy z dnia 02.07.2004r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz.U. z 2007, Nr 155, poz.1095) ma przymiot przedsiębiorcy, gdyż po rejestracji

w Krajowym Rejestrze Sądowym ma on status osoby prawnej. Na podstawie danych pozyskanych z KRS, Sąd ustalił, że (...)w O.prowadzi działalność gospodarczą od dnia (...).01.2002r. Oznacza to, że w niniejszym postępowaniu ma on status zainteresowanego, albowiem jest przedsiębiorcą, który zawarł z ubezpieczonym W. G.umowy zlecenia będące przedmiotem analizy przez Sąd.

Ubezpieczony W. G. także pozostawił rozstrzygnięcie do uznania Sądu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W wyniku przekształceń z (...) sp. z o. o.powstała (...) S.A., która prowadzi działalność pod adresem: O.ul. I (...)nr (...). Spółka (...) sp. z o.o.w O.została powołana do działania jako podmiot joint-venture przez S.E.i K.C. G., a obecnie K.C. G. z Austrii. (...) sp. z o.o.w O.prowadzi działalność pod tym samym adresem co (...) S.A., czyli w O.przy ul. I (...)nr (...). Obecnie jest dwóch udziałowców (...) sp. z o.o.w O.. Jednym z nich jest S.E.. Drugim była K.C. G. w Austrii, a obecnie – w jej miejsce – (...)w Finlandii.

(...) sp. z o.o.w O.zajmuje się produkcją oleju talowego. Surowcem do wytworzenia tego oleju jest mydło żywiczne. Mydło żywiczne pozyskiwane jest przez (...) sp. z o.o.w O.w dwojaki sposób: S.E.przesyła je rurociągami, a K.C. G. w A.dostarcza je cysternami kolejowymi. K.C. G. w Austrii dostarcza te mydła nadal – także po tym, jak przestała być udziałowcem (...) sp. z o.o.w O..

Po przybyciu cysterny z mydłem żywicznym do O., było ono rozładowywane przez pracowników K. C. w ramach ich obowiązków pracowniczych. Następnie do tych cystern wlewano olej talowy wyprodukowany w K. C. i cysterna odbywała drogę powrotną. Po pewnym czasie zorientowano się, że mydło żywiczne pozostawia osad wewnątrz cysterny. To powodowało zanieczyszczenia oleju talowego, który był następnie tą cysterną transportowany. Nadto – co było równie istotne – zmniejszała się objętość cysterny, w związku z czym transportowano coraz mniejsze ilości produktów w obie strony. Pozostałość osadu szacowana była na 5-7 ton na jedną cysternę. Tracił na tym zarówno dostawca mydła żywicznego jak i oleju talowego.

Wobec powyższego obaj kontrahenci podjęli decyzję o konieczności czyszczenia cystern wewnątrz z osadu mydeł żywicznych. W początkowym okresie czyszczenia cystern były one bardzo zanieczyszczone i czyszczenie ich było pracochłonne. Czyszczenie jednej cysterny zajmowało wówczas od kilku do kilkunastu godzin. Potem, gdy cysterny były czyszczone na bieżąco, prace te trwały około kilku godzin.

Od samego początku (...) sp. z o.o.w O.zawarła umowę z Zakładem Usługowo-Handlowym (...)w O.. Jest to zakład usługowo-handlowy przy związku zawodowym (...)działającym w S.E.. (...)w O.także ma swoją siedzibę w O.przy ul. I (...)nr (...). Pomysłodawcą, aby prace te zlecić do wykonania (...)w O., był J. S., który w K.C.jest kierownikiem produkcji, a wcześniej pracował w S. E.i był w Radzie Nadzorczej (...). Uzgodnienia J. S.z (...)były takie, że czyszczenie cystern będzie wykonywane przez pracowników K.C.. Były to osoby pracujące na stanowisku warzelnika, które podlegały służbowo J. S.. J. S.negocjował cenę za te prace z ZUH oraz uzgadniał ze swymi pracownikami, czy wyrażają zgodę na pracę za wynegocjowaną cenę. Czyszczenie cystern było pracą dobrowolną – za którą pracownicy otrzymywali dodatkowe wynagrodzenie. System był taki, że na zakładzie pracy był wyłożony zeszyt, do którego wpisywali się w kolejkę pracownicy, chcący czyścić cysterny. Gdy przychodziła ich kolej – zawierali z ZUH umowę zlecenie na czyszczenie konkretnej cysterny. Niezależnie od ilości zabrudzeń – cena za czyszczenie każdej cysterny była taka sama. Czyszczenie cysterny odbywało się poza godzinami pracy danego pracownika. Cysternę ze względów bezpieczeństwa zawsze czyścili dwie osoby. Ich pracę nadzorował natomiast P. S.– syn J. S.. Dostarczał także pracownikom w razie potrzeby niezbędnych materiałów i niekiedy ubrań roboczych. P. S.także jest zatrudniony w K.C.jako specjalista ds. produkcji i utrzymania ruchu. Przy pracach związanych z czyszczeniem cystern ZUH także zawierał umowy zlecenia z P. S.. Z pisemnych umów wynika wprawdzie, że czyścił cysterny i wykonywał inne prace, jednak w rzeczywistości – sprawował jedynie nadzór nad wykonaniem tych prac przez innych pracowników. Po wykonaniu czyszczenia – nikt z ZUH nie sprawdzał jakości wykonania tej pracy. Był natomiast spisywany protokół

odbioru prac, który w imieniu ZUH podpisywała B. S.– kierownik ZUH, a w imieniu K.C.– J. S.. ZUH wypłacał pracownikom należne za tę pracę wynagrodzenie.

Ponadto w analogiczny sposób K.C.zawierała umowy z (...)w zakresie prac związanych z czyszczeniem zewnętrznego płaszcza cystern. Zachodziła konieczność mycia cystern z zewnątrz, gdyż niekiedy były zachlapanie olejem. Ze względów bezpieczeństwa – taka cysterna mogła nie zostać dopuszczona do ruchu kolejowego. ZUH także i tym przypadku zawierał umowy zlecenia z pracownikami K.C.. Przez pewien czas K.C. G. w Austrii refakturowała koszty związane z czyszczeniem płaszcza zewnętrznego cystern.

Ponadto pracownicy K. C. wykonywali różnego rodzaju prace remontowe na terenie swego pracodawcy. Prace te także wykonywane były w ramach umów zlecenia z (...), która zawierała umowy na wykonanie tych prac z K. C.. Ostatecznie odwołujący w piśmie procesowym z dnia 26.11.2012r. oświadczył, że za te prace opłacił składki do ZUS w trakcie postępowania, uznając tym samym, że prace te wykonywane były na jego rzecz. Przy czym w zakresie okresów, w których prace te były wykonywane, odwołujący nie cofnął odwołania, zatem okresy wykonywania tych prac także stanowiły przedmiot analizy Sądu w tym postępowaniu.

Od przychodów uzyskiwanych na podstawie tych umów przez poszczególnych pracowników K. C. składek na ubezpieczenia społeczne nie uiszczala ani K. C. ani (...).

Od listopada 2011r. do stycznia 2012r. oraz w czerwcu 2012r. ZUS przeprowadził w (...) sp. z o.o.w O.kontrolę, której celem było m.in. sprawdzenie **prawidłowości i rzetelność obliczania składek na ubezpieczenia społeczne oraz innych składek, do których pobierania zobowiązany jest ZUS**. W efekcie tej kontroli ZUS wydał decyzję z dnia 20.02.2012r., w której stwierdził, że płatnik składek (...) sp. z o.o.w O.zobowiązana jest do zapłaty składek na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za W. T., H. T., R. W., P. S., D. D., P. D., W. G., J. M.i J. K. (1). Sprawa ta toczy się pod sygn. akt IIIU 214/12 i jest zawieszona do czasu zakończenia spraw IIIU 696/12- IIIU 704/12.

W konsekwencji tej kontroli ZUS wydał także zaskarżoną decyzję. Nadto analogiczne decyzje wydał wobec pozostałych warzelników K. C.: R. W., J. M., P. D., W. T., D. D., D. G. i H. T., a nadto wobec P. S.. Od pozostałych decyzji K. C. także wniosła odwołania. Sprawy te zawisły w Sądzie Okręgowym w Ostrołęce pod sygn. akt IIIU 696/12-IIIU 704/12 i były połączone w przedmiotową sprawą w trybie art.219 kpc celem łącznego przeprowadzenia dowodów.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o:

zeznania świadków: K. C. (k.26-29), A. K. (k.29-31), J. S. (k.31-33), B. S. (k.52v-53v) i Z. M. (akta z wykonanej odezwy), zeznania złożone w charakterze strony przez: H. T. (k.33-34), R. W. (k.34), J. M. (k.34-35), W. G. (k.35), W. T. (k.36), D. D. (k.36), P. S. (k.36-37), P. D. (k.53v-54), D. G. (k.54-54v), J. K. (2) (k.54v) i K. P. (1) (Akta z odezwy), wypis z KRS (k.8-11) oraz dokumenty znajdujące się w aktach osobowych W. G., aktach ZUS oraz w oparciu o umowy zlecenia złożone przez (...).

Sąd zważył, co następuje:

Przedmiotem rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie była prawidłowość decyzji ZUS, w której organ rentowy stwierdził, że W. G. w okresach wskazanych w zaskarżonej decyzji z tytułu umów zlecenia zawartych z (...) w O., a wykonywanej na rzecz własnego pracodawcy, tj. (...) sp. z o.o. w O. podlega ubezpieczeniom społecznym jako pracownik, a płatnikiem składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne za niego jest (...) sp. z o.o. w O..

Podstawą prawną zaskarżonej decyzji jest art.8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2009r., Nr 205, poz.1585 ze zm.).

Przepis ten stanowi, że za pracownika, w rozumieniu ustawy, uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym

pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy.

Organ rentowy wywodził, że z umów zlecenia zawartych przez (...) w O. z W. G. wynika, iż czynności wykonywane w ramach tych umów w istocie wykonywane były na rzecz (...) sp. z o.o. w O., która jest pracodawcą W. G., co skutkuje zastosowaniem art.8 ust.2a w/w ustawy i przyjęciem, iż w/w podlegał w okresach spornych umów zlecenia ubezpieczeniom społecznym jako pracownik, a płatnikiem składek z tego tytułu powstałych jest (...) sp. z o.o. w O..

Wskazać trzeba, że w/w interpretacja art.8 ust.2a w/w ustawy jest zgodna z orzecznictwem Sądu Najwyższego, który w uchwale z dnia 02.09.2009r. (IIIUZP 6/09, OSNP 2010/3-4/46) wskazał, iż pracodawca, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę w ramach umowy o dzieło zawartej z osobą trzecią, jest płatnikiem składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe z tytułu tej umowy (art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych). Sąd Najwyższy w uzasadnieniu tej uchwały stwierdził, iż przepis art. 8 ust. 2a w/w ustawy rozszerza pojęcie pracownika dla celów ubezpieczeń społecznych poza sferę stosunku pracy. Rozszerzenie to dotyczy dwóch sytuacji. Pierwszą jest wykonywanie pracy na podstawie jednej z wymienionych umów prawa cywilnego, przez osobę, która umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy. Drugą, jest wykonywanie pracy na podstawie jednej z tych umów przez osobę, która umowę taką zawarła z osobą trzecią, jednakże w jej ramach wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Przesłanką decydującą o uznaniu takiej osoby za pracownika w rozumieniu ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych jest to, że - będąc pracownikiem związanym stosunkiem pracy z danym pracodawcą - jednocześnie świadczy na jego rzecz pracę w ramach umowy cywilnoprawnej, zawartej z nim lub inną osobą. W konsekwencji, nawet, gdy osoba ta (pracownik) zawarła umowę o dzieło z osobą trzecią, to pracę w jej ramach wykonuje faktycznie dla swojego pracodawcy (uzyskuje on rezultaty jej pracy). Przepis art.8 ust 2a w/w ustawy dotyczy z reguły takiej pracy wykonywanej na podstawie umowy cywilnoprawnej na rzecz pracodawcy, która mogłaby być świadczona przez jej wykonawcę w ramach stosunku pracy z tym pracodawcą, z tym, że musiałby on wówczas przestrzegać przepisów o godzinach nadliczbowych, powierzeniu pracownikowi do wykonywania pracy innej niż umówiona (art. 42 § 4 k.p.) i innych ograniczeń i obciążeń wynikających z przepisów prawa pracy.

Sąd Najwyższy wskazał również, że podstawowym skutkiem uznania osoby wskazanej w art.8 ust.2a w/w ustawy za pracownika, jest objęcie jej obowiązkowymi ubezpieczeniami emerytalnym, rentowymi, chorobowym i wypadkowym tak, jak pracownika (art.6 ust.1 pkt 1, art.11 ust.1 i art.12 ust.1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). W związku z tym osoba ta podlega obowiązkowi zgłoszenia do wymienionych ubezpieczeń społecznych. Obowiązek ten obciąża płatnika składek, a ponieważ w stosunku do pracownika płatnikiem składek jest pracodawca (art. 4 pkt 2 lit. a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych), a art. 8 ust. 2a w/w ustawy rozszerza pojęcie pracownika na jego dalszą aktywność w ramach umowy cywilnoprawnej, jeżeli w jej ramach świadczy on pracę na rzecz swojego pracodawcy, należy uznać na potrzeby ubezpieczeń społecznych za pracownika tego właśnie pracodawcę. Za taką wykładnią przemawia także art.18 ust.1a w/w ustawy, według którego, w przypadku ubezpieczonych, o których mowa w art.8 ust.2a, w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe uwzględnia się również przychód z tytułu umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło. Z przepisu tego wynika, że płatnikiem jest pracodawca, a przychód z tytułu umowy cywilnoprawnej jedynie „uwzględnia się” w podstawie wymiaru składek z tytułu stosunku pracy. Pracodawca, ustalając podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu stosunku pracy, powinien więc zsumować wynagrodzenie z umowy cywilnoprawnej z wynagrodzeniem ze stosunku pracy.

Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy także w wyroku z dnia 18 października 2011r. (IIIUK 22/11, OSNP 2012/21-22/266), stwierdzając, iż pracodawca (w rozumieniu art. 3 k.p.) jest z mocy art.4 pkt 2a ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych płatnikiem składek pracowników pozostających z nim w stosunku pracy i jednocześnie wykonujących na jego rzecz pracę w ramach umów cywilnoprawnych zawartych z osobą trzecią (art.8 ust.2a tej ustawy). Sąd Okręgowy podziela w/w stanowisko Sądu Najwyższego.

Biorąc pod uwagę treść przepisu art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz orzecznictwo, należy uznać, że w celu ustalenia, czy zostały spełnione przesłanki z tego przepisu, należało ustalić, czy W. G. w spornych okresach na podstawie umów zlecenia zawartych z (...) w O. wykonywał czynności na rzecz swego pracodawcy (...) sp. z o.o. w O..

W niniejszej sprawie umowy zlecenia zawierane pomiędzy (...) a W. G. można podzielić na trzy rodzaje prac:

- 1) prace związane z czyszczeniem cystern wewnątrz;
- 2) prace związane z czyszczeniem płaszcza zewnętrznego cysterny;
- 3) inne prace tj. przygotowanie do rewizji zbiornik kwasu siarkowego.

W ocenie Sądu wszystkie wymienione powyżej prace należy zakwalifikować jako świadczone na rzecz (...) sp. z o.o. w O..

Największą część umów zlecenia stanowią umowy dotyczące prac związanych z czyszczeniem cystern wewnątrz.

Z zeznań W. G. (k.35) wynika, że był on warzelnikiem oleju talowego w (...) sp. z o.o. w O. od 2000r. Wykonywał mycie cystern wewnątrz i z zewnątrz. Zapisywał się do zeszytu w kolejkę do czyszczenia cysterny. Gdy przychodziła jego kolej – czyścił cysternę wraz z inną osobą, a P. S. kontrolował ich pracę. Gdy czegoś potrzebował przy czyszczeniu cystern, to zwracał się do P. S.. Niekiedy zwracał się też do J. S., bo był jego bezpośrednim przełożonym w pracy. Stwierdził, że stawka za mycie cystern była „odgórnie” ustalona i on to zaakceptował. Nikt inny poza pracownikami K. C. nie mył tych cystern.

Sąd dał wiarę zeznaniom ubezpieczonego W. G.. Jego zeznanie pokrywa się z zeznaniami innych ubezpieczonych, którzy także zostali przesłuchani w tej sprawie w związku z połączeniem ich spraw do wspólnego przeprowadzenia postępowania dowodowego w trybie art.219 kpc. Nadto jego zeznanie znajduje potwierdzenie w najistotniejszych kwestiach w zeznaniach świadków.

Ubezpieczony W. G. nie miał wiedzy na temat rozliczeń pomiędzy K. C. a innymi podmiotami za wykonaną przez niego pracę.

Kwestie te starali się przedstawić w sposób korzystny dla odwołującego świadkowie: K. C., A. K., J. S..

Z zeznań K. C., który jest członkiem Rady Nadzorczej K. C. od 2009r., wynika, że czyszczeniem cystern wewnątrz zainteresowana była K. z Austrii, gdyż było to dla nich niezbędne do utrzymania dobrej jakości produktów. Podniósł także, że wszystko, co dotyczy transportu, należy do K. w Austrii. Stwierdził, że K. z Austrii – po rozładunku mydła żywicznego w O. – fizycznie nie miała możliwości wyczyszczenia cysterny. Dlatego zwróciła się do K. C. o pomoc w znalezieniu firmy, która mogłaby pomóc w wyczyszczeniu cystern po rozładunku. Stwierdził, że pracownicy K. nie mogli czyścić cystern wewnątrz, bo nie mają tego w zakresie swych obowiązków, a nadto proces czyszczenia jest pracochłonny i zużyłoby na te czynności cały limit nadgodzin, który może być potrzebny przy produkcji. Z jego zeznań wynika także, że umowy na wykonanie prac związanych z czyszczeniem cystern z ZUH zawierała (...) sp. z o.o. w O., to ona ustalała stawkę za czyszczenie, płaciła ZUH za wykonane prace.

Analogiczne zeznania złożył świadek J. S., który dodatkowo wskazał, że to on był inicjatorem tego, by K. C. zawierała umowy na czyszczenie cystern z (...) oraz tego, aby to pracownicy K. C. wykonywali te prace w ramach umów z ZUH i od razu były takie uzgodnienia z ZUH. Nadto świadek ten wskazał dodatkowo na to, że powodem czyszczenia cystern wewnątrz było to, iż na skutek gromadzenia się osadu na jedną cysternę przybywało 5-7 ton masy, która krążyła pomiędzy Polską a Austrią. Stanowiło to zdaniem tego świadka problem także dla K. C., albowiem przez to mogli wysyłać mniej wytworzonego oleju talowego, a rozliczali się za tonę a nie za cysternę. Nadto - jak wynika z jego zeznań – większa była podaż oleju aniżeli popyt na niego.

Świadek B. S., która jest kierownikiem (...), potwierdziła natomiast, że ZUH zawierała umowy z K. C. na czyszczenie cystern wewnątrz, zewnątrz i inne prace wykonywane na terenie K.. Potwierdziła, że przy wykonaniu tych prac korzystali z pracowników K., z którymi zawierali umowy zlecenia i im płacili. Z zeznań tego świadka wynika, że w zasadzie rola ZUH sprowadzała się do zawarcia umów z K. C. na wykonanie określonych prac, a następnie - na zawarciu umów z poszczególnymi osobami na ich wykonanie i wypłaceniu im pieniędzy. ZUH nie kontrolował wykonania tych umów.

W tym zakresie Sąd dał świadkom wiarę. Ich zeznania są spójne i wzajemnie się pokrywają.

Sąd odmówił natomiast wiary zeznaniom świadków K. C. i J. S. oraz A. K., która pełni funkcję głównej księgowej, w zakresie, w jakim starali się oni przekonać Sąd, że czyszczenie cystern wewnątrz nie odbywało się na rzecz (...) sp. z o.o. w O., ale na rzecz K. w Austrii. Co do tej kwestii świadkowie ci podnosili, że K. w Austrii miała interes w czyszczeniu cystern wewnątrz – bo do niej należały wszelkie kwestie związane z transportem i w zamian za organizowanie przez K. C. czyszczenia wewnątrz cystern – K. Austria nie podwyższała cen mydła żywicznego.

W ocenie Sądu z zeznań tych nie można wysnuć wniosku, że prace związane z czyszczeniem cystern wewnątrz nie były wykonywane na rzecz K. C.. W pierwszej kolejności podnieść bowiem należy, że umowy z ZUH były zawierane przez (...) sp. z o.o. w O., a nie przez K. z Austrii. Także K. C. rozliczała się z ZUH za wykonane prace, to jej pracownik J. S. podpisywał protokół odbioru prac poprzez złożenie swego podpisu na dokumencie. J. S. negocjował także z ZUH oraz z osobami, które te prace miały wykonywać cenę za wykonanie tej pracy, satysfakcjonującą wszystkie strony tej umowy. Zdaniem Sądu oznacza to, że (...) sp. z o.o. w O. nie miała jedynie roli pośrednika – jak stara się to przedstawić odwołujący, podmiotu działającego w interesie, na korzyść i z inicjatywy swego kontrahenta austriackiego. W ocenie Sądu K. C., podejmując się tych czynności, działała we własnym imieniu oraz we własnym interesie. Była ona bowiem zainteresowana sprzedażą jak największej ilości oleju talowego. Tymczasem osad z pozostałości po mydle powodował, że coraz mniej oleju mieściło się w cysternie. Tym samym – (...) sp. z o.o. w O. uzyskiwała niższy zarobek, albowiem płatność następowała za tonę oleju, a nie za cysternę. Skoro zatem na 1 cysternę osad zajmował 5-7 ton, to o tyle mniej oleju mogła sprzedać K. C.. Zatem wbrew temu, o czym starali się przekonać Sąd świadkowie zajmujący w K. C. ważne funkcje – K. C. miała także realny interes w tym, aby cysterny wewnątrz były czyszczone z osadu. Nadto sporny okres dotyczy lat 2005-2010. W tym okresie, przy takich możliwościach technicznych, które są, zdaniem Sądu, K. w Austrii nie miałyby żadnego problemu z zawarciem umów z ZUH lub innym podmiotem na czyszczenie cystern i rozliczenie się z nim za wykonaną pracę. Mogła również upoważnić określoną osobę w Polsce do zawierania w jej imieniu umów na czyszczenie cystern. Nie przedsięwzięła jednak takich działań. Odwołujący nie wykazał także zdaniem Sądu, że umowy z ZUH zawierał jako pośrednik w imieniu K. z Austrii.

Odwołujący starał się wykazać, że K. w Austrii rozliczała się z K. C. za te prace w taki sposób, że nie podwyższała cen mydła żywicznego. Zeznania świadków w tym zakresie są jednak niejasne, nieprecyzyjne i co do zasady świadkowie powołują się na zasłyszane informacje. Jedynie świadek Z. M. miała bliższe informacje dotyczące tych uzgodnień. Ze względu na znajomość języka niemieckiego uczestniczyła ona w negocjacjach w 2005r., które odbyły się pomiędzy K. C. a K. w Austrii. Z jej zeznań wynika, że negocjacje dotyczyły cen mydeł. Austriacy zaproponowali podwyżkę cen mydeł. Ówczesny prezes K. C. W. S. zaakceptował tę podwyżkę, ale zaproponował rozliczenie różnicy między pierwotną ceną mydła, tą wyższą ceną proponowaną przez Austriaków oraz czyszczeniem cystern. Przed tymi negocjacjami K. w Austrii refakturowała koszty związane z czyszczeniem cystern. Po negocjacjach – refaktury nie były już wystawiane. Skutkiem negocjacji było również to, że zaczęto zawierać umowy z ZUH na czyszczenie cystern. Zdaniem tego świadka po negocjacjach ceny za mydło nie były wyższe, choć była na to zgoda ze strony K. C.. Świadek wiązała to z rezultatem negocjacji.

Zdaniem Sądu z zeznań tego świadka wynika jedynie, że obaj kontrahenci: tj. K. C. oraz K. z Austrii spotkali się celem rozwiązania problemu związanego z czyszczeniem cystern i kosztów z tym związanych, podrażających cenę produktu finalnego. W toku negocjacji ustalili, że konieczne jest czyszczenie tych cystern oraz ustalili sposób rozliczania tych kosztów. Oba podmioty zainteresowane były dokonaniem ustaleń w tym zakresie.

Z zeznań Z. M. wynika, że nie były sporządzane żadne dokumenty dotyczące ustaleń, które zapadły w wyniku tych negocjacji. Także odwołujący nie przedłożył żadnej umowy pomiędzy nim a K. z Austrii dotyczącej wpływu czyszczenia cystern w Polsce na cenę mydeł żywiczych.

Przy czym w ocenie Sądu okoliczność, że ceny mydeł nie podlegały zmianom, nie świadczy w żadnej mierze o tym, że czyszczenie cystern wykonywane było na rzecz K. z Austrii. Należy bowiem mieć na uwadze, że K. C. oraz K. z Austrii są spółkami powiązаныmi kapitałowo, przeprowadzającymi transakcje korzystne finansowo dla obu podmiotów i określały ceny produktów wzajemnie od siebie sprzedawanych i kupowanych według swojego rachunku ekonomicznego, który powodował opłacalność przeprowadzanych transakcji. Spółki brały przy tym pod uwagę wszelkie inne koszty, które należało ponieść, aby wytworzyć produkt finalny.

Kolejną kategorią prac, które wykonywał W. G. w ramach umów zlecenia z ZUH było mycie płaszcza cysterny na zewnątrz. W spornym okresie były zawarte umowy na okres od dnia 20.04.2007r. do dnia 27.04.2007r. i od dnia 04.05.2006r. do dnia 11.05.2006r. (k.78 a.s.)

Świadkowie K. C., A. K. i J. S. starali się przekonać Sąd, że to K. z Austrii miała interes w czyszczeniu płaszcza cystern, bo to ona odpowiadała za transport. Czynności te także odbywały się w analogiczny sposób, jak czyszczenie wewnątrz cystern, czyli K. C. zawierała umowę z ZUH, a ten zawierał umowy z poszczególnymi osobami, które jednocześnie były pracownikami K. C.. Z zeznań świadków wynika, że początkowo koszty te były refakturowane przez K. z Austrii. Natomiast z zeznań świadka Z. M. wynika, że refakturowanie trwało do 2005r., czyli do negocjacji pomiędzy K. C. a K. z Austrii co do cen mydeł w związku z kosztami, które K. C. ponosiła za czyszczenie cystern wewnątrz.

Sąd uznał, że czyszczenie przez W. G. płaszcza zewnętrznego cysterny, także było pracą wykonywaną na rzecz (...) sp. z o.o. w O.. Sąd nie dał bowiem wiary świadkom co do tego, że jedynie K. z Austrii miała interes w tym, aby cysterny te zostały dopuszczone do ruchu kolejowego. Nie podlega bowiem wątpliwości, że jeżeli dana cysterna nie zostałaby dopuszczona do ruchu, to K. C. nie mogłaby sprzedać oleju talowego, który tą cysterną miał być przetransportowany do kontrahenta. Wobec także K. C. była zainteresowana tym, aby cysterny zostały wyczyszczone i dopuszczone do ruchu. Tym samym praca związana z ich czyszczeniem zewnątrz także była pracą wykonywaną na rzecz i w interesie K. C..

Ostatnią kategorią prac, których dotyczyły umowy zawarte pomiędzy W. G. a ZUH, było przygotowanie do rewizji zbiornika kwasu siarkowego w okresie od dnia 11.06.2007r. do dnia 22.06.2007r.

Z pisma odwołującego z dnia 26.11.2012r. wynika, że w toku postępowania odwołujący uiszczył składki za W. G. od wynagrodzenia, które otrzymał za tę pracę (k.44). Oznacza to, że odwołujący doszedł do wniosku, że prace te były wykonane na jego rzecz. Sąd także podziela taką ocenę. Były to prace ściśle związane z działalnością K. C., wykonane na jej terenie i polegające na modernizacji infrastruktury tej spółki.

Jednakże wobec stanowiska pełnomocnika odwołującego złożonego na rozprawie z dnia 02.07.2013r., iż nie cofa odwołania w zakresie okresu, za który uiszczono składkę, Sąd także orzekł co do tego okresu.

W przedmiotowej sprawie Sąd dysponował także dowodem z przesłuchania w charakterze strony K. P. (2)K.C. oraz J. A. K. – Przewodniczącego(...)w O.. Jednakże ich zeznania nie wnoszą niczego istotnego do materiału dowodowego.

Reasumując – w ocenie Sądu wszystkie wymienione powyżej prace wykonywane były przez W. G. na rzecz (...) sp. z o.o. w O., której był pracownikiem. To K.C. miała bowiem interes, aby te prace były wykonane i miała z tego wymierne skutki finansowe. Okoliczność, że K.C. zawierała umowy z ZUH, który dopiero zawierał umowy na wykonanie konkretnych prac z poszczególnymi osobami, miała jedynie stworzyć pozory, że pracownicy K.C. wykonują określone prace na rzecz innego podmiotu aniżeli ich pracodawca. Podkreślić w tym miejscu należy, że zarówno K.C. jak i (...) mają siedzibę pod tym samym adresem. ZUH jest działalnością (...) czyli związku zawodowego S. E., powiązanej kapitałowo z odwołującym i także prowadzącej działalność pod tym samym adresem. Nie bez znaczenia pozostaje także fakt, że J. S. był w Radzie Nadzorczej ZUH oraz nie bez znaczenia pozostaje także okoliczność, że

ZUH przy wszystkich pracach stanowiących przedmiot analizy Sądu w tej sprawie, korzystał jedynie z osób, które jednocześnie były pracownikami K.C..

Nadto Sąd, oceniając materiał dowodowy zgromadzony w sprawie uznał, że brak jest innego logicznego wytłumaczenia, dlaczego K. C. nie zawierała umów cywilnoprawnych bezpośrednio ze swymi pracownikami, jak tylko takie, że w ten sposób chciała uniknąć kosztów związanych z koniecznością odprowadzania składek za wynagrodzenie należne pracownikom za te prace. Zauważyć bowiem należy, że zawierając umowy bezpośrednio z pracownikami, unikałaby kosztów związanych z pośrednictwem (...). Także tłumaczenie przedstawicieli K. C., że pracownicy nie mogli wykonywać tych prac w ramach swych obowiązków służbowych, bo nie mieli tego w zakresie obowiązków oraz wykorzystaliby limit godzin nadliczbowych, jedynie utwierdza w przekonaniu, że odwołująca spółka starała się jedynie stworzyć fikcję poprzez obieg dokumentów, że nie zachodzą okoliczności opisane w art.8 ust.2a w/w ustawy i zminimalizować koszty mycia cystern i innych prac. Tymczasem z uzasadnienia przywołanej powyżej uchwały Sądu Najwyższego z dnia 02.09.2009r. (IIIUzP 6/09, OSNP 2010/3-4/46) wynika, że art.8 ust 2a w/w ustawy dotyczy z reguły takiej pracy wykonywanej na podstawie umowy cywilnoprawnej na rzecz pracodawcy, która mogłaby być świadczona przez jej wykonawcę w ramach stosunku pracy z tym pracodawcą, z tym, że musiałby on wówczas przestrzegać przepisów o godzinach nadliczbowych, powierzeniu pracownikowi do wykonywania pracy innej niż umówiona (art. 42 § 4 k.p.) i innych ograniczeń i obciążeń wynikających z przepisów prawa pracy. To powoduje, że przyczyny wskazywane przez odwołującego, jakoby rzekomo uniemożliwiały wykonywanie tych prac przez pracowników w ramach stosunku pracy, jawią się jako pozorne.

Podstawowym skutkiem uznania osoby wskazanej w przepisie art. 8 ust. 2a w/w ustawy za pracownika, jest objęcie jej obowiązkowymi ubezpieczeniami: emerytalnym, rentowym, chorobowym i wypadkowym - tak jak pracownika. Z tych względów ubezpieczony w spornych okresach, na podstawie art.6 ust. 1 pkt 1, art.13 pkt 1 i art.36 ust. 1, 2 i 4 ustawy z dnia 13.10.998r. o systemie ubezpieczeń, podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom jako pracownik, a płatnikiem składek jest (...) sp. z o.o. w O.. Dlatego zaskarżona decyzja jest prawidłowa.

Z tych względów w oparciu o art. 477¹⁴§ 1 kpc Sąd oddalił odwołanie.

Sąd zmienił zaskarżoną decyzję jedynie w części dotyczącej jednego okresu wskazanego w zaskarżonej decyzji. W decyzji ZUS objął W. G.ubezpieczeniem za okres od dnia 20.08.2008r. do dnia 25.08.2008r. Tymczasem W. G.nie zawarł umowy na taki okres. Umowa taka nie została ani złożona przez ZUH (umowy w teczce) ani nie ma jej w swym posiadaniu ZUS (akta z kontroli (...)). ZUS przyznał brak takiej umowy w piśmie z dnia 03.07.3013r. (k.77 a.s.), stwierdzając, że wskazanie tego okresu w decyzji jest omyłką pisarską. ZUS podniósł bowiem, że jest w posiadaniu umowy dotyczącej okresu od dnia 25.08.2008r. do dnia 29.08.2008r. i wobec powyższego zmodyfikował stanowisko, wnosząc o orzeczenie, że W. G.podlega ubezpieczeniom społecznym jako pracownik z tytułu umowy zlecenia zawartej na okres 25.08.2005r.-29.08.2008r., zamiast wskazanej w decyzji umowy zawartej na okres 20.08.2008r.-25.08.2008r.

Wobec nieistnienia umowy na okres 20.08.2008r.-25.08.2008r., Sąd stosownie do treści art. 477¹⁴§ 2 kpc zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że ustalił, iż W. G. nie podlega ubezpieczeniom jako pracownik z tytułu umowy zlecenia zawartej z (...) w O. a wykonywanych na rzecz własnego pracodawcy tj. (...) sp. z o.o. w O. we wskazanym powyżej okresie.

Sąd nie miał możliwości uwzględnienia zaproponowanej przez ZUS modyfikacji okresu. Sąd rozpoznaje bowiem sprawę w granicach zakreślonych odwołaniem i nie orzeka jako pierwszy o określonym roszczeniu. Jedyną drogą konwalidowania tej pomyłki jest wydanie kolejnej decyzji, która będzie zawierała okres pominięty w zaskarżonej decyzji.

O kosztach postępowania orzeczono zgodnie z art.98§1 i 3 kpc w zw. z § 11 ust.2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb

Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn.Dz.U. z 2013r., poz. 490).